**Transkrypcja komiksu „Wyprawa. W poszukiwaniu tajemnicy rozwoju Polski Wschodniej”.**

**Okładka**

W lewym górnym rogu tytuł, napisany kaligraficznie białymi literami na fioletowym tle: Wyprawa. W poszukiwaniu tajemnicy rozwoju Polski Wschodniej. Poniżej tytułu, na białym tle fioletowy tekst informujący o autorach: Bartosz Sztybor, Paweł Piechnik.

Na stronie tytułowej widzimy średniowieczny zamek z wieżą, na której powiewa flaga Polski. Na pierwszym planie mężczyzna siedzący na koniu. Ma długie, ciemne włosy i brodę, ubrany jest w dawny strój: niebieską chustę, brązową pelerynę, na plecach ma miecz. W dali widać chłopca – siedzi na koniu i patrzy w stronę zamku. Ma blond włosy, ubrany jest w tym samym stylu, co starszy jeździec.

Na dole okładki znajduje się zestawienie trzech znaków logo: Rozwój Polski Wschodniej – Narodowa Strategia Spójności, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego.

**Scena 1.**

Na pierwszym obrazku widzimy Dalegora. To stary mężczyzna z długimi włosami i długą brodą. Siedzi przy biurku i pisze gęsim piórem na stronie dużej otwartej księgi. Wokół niego widać książki, które rozrzucone są na podłodze i ustawione na półkach. O półki oparta jest wysoka drabina. Wystrój pomieszczenia wskazuje na epokę znacznie wcześniejszą niż obecna: na suficie widać żyrandol z zapalonymi świecami, na stoliku kandelabr, obok regałów z książkami stoi duże drewniane astrolabium.

W tle opowieść narratora objaśniająca historię: „Dalegor był magiem, który widział przyszłość. Wszystko, co zobaczył, zapisał w księdze”. Na kolejnym obrazku zbliżenie na piszącego maga, który następnie zamyka księgę. Na jej okładce widnieje napis „RPW”. Narrator kontynuuje historię: „Nazwał ją ”RPW” , bo opisał w niej rozwój i przyszłość Polski Wschodniej”.

Na kolejnym obrazku widzimy zielone wzgórza i las. Mag ze swoją czarodziejską laską walczy z umięśnionym wojownikiem. Mężczyzna walczący z czarodziejem próbuje zadać cios mieczem. „Oddawaj księgę” - krzyczy. Mag broni się laską: „Nigdy!”. W tle słowa narratora: „Bał się jednak, że księga trafi w niepowołane ręce”. „Dlatego powyrywał z niej strony i rozrzucił po całej Polsce Wschodniej”. Kolejny obrazek ukazuje zimową scenerię. Mag wędruje po ośnieżonych szczytach. Na pierwszym planie unosi się w powietrzu zapisana kartka wyrwana z księgi.

**Scena 2.**

W kolejnej scenie przenosimy się do wnętrza średniowiecznego zamku. Widzimy króla, siedzącego na tronie. Zamyślony władca, ubrany w królewskie szaty, opiera brodę na lewej ręce i mówi: „Chciałbym, żebyś odnalazł strony tej księgi Borzymirze”. Borzymir – mężczyzna, którego wcześniej widzieliśmy na okładce, składając królowi pokłon odpowiada: „Twoje życzenie jest dla mnie rozkazem”. Borzymir klęka przed władcą, a ten kładzie mu rękę na ramieniu. Mówi: „Możesz sobie wybrać najlepszych wojów, żeby pomogli ci w wyprawie”. Wojownik odpowiada: „Dziękuje Panie, ale zabiorę tylko swojego syna, Ciesława, z nim będę czuł się najlepiej”. Borzymir z Ciesławem ruszają na koniach. Galopują przez wieś. W tle widać średniowieczną chatę i górę zamkową.

**Scena 3.**

Borzymir z synem wchodzą do niedużego pomieszczenia. W tle widzimy półki, które uginają się pod dużą ilością książek i zrolowanych map. Na stole stoi globus. Naprzeciw gościom wychodzi mężczyzna. Ubrany jest w oliwkową kamizelkę, szare spodnie, nosi okulary, ma rudą brodę i rude włosy. Z otwartymi ramionami wita się z Borzymirem. Ten mówi: „Witaj! Dawno się nie widzieliśmy”. Mężczyzna odpowiada: „Będzie z parę wiosen, przyznam, że tęskniłem!”. Obaj witają się serdecznie. Znajomy Borzymira, wskazując wzrokiem na chłopca pyta: „A kto to?!”. Borzymir przedstawia syna: „Poznaj mojego syna, Ciesława”. „Wykapany ojciec” komentuje przyjaciel. Wojownik przedstawia go synowi, mówiąc: „Gardomir to najlepszy kartograf w tej części świata”. Gardomir odpowiada: „Jesteś dla mnie zbyt miły, Borzymirze, ale fakt, kocham mapy. I oczywiście przygotowałem jedną na początek waszej podróży”. Borzymir spogląda w górę na regały pełne książek. Gardomir wspina się po drabinie w poszukiwaniu mapy.

Mężczyzna sięga ręką w kierunku map. Mówi: „Powinna gdzieś tu być…”. Stoi na drabinie i trzymając w prawej ręce mapę krzyczy: „Mam!”. Jednocześnie niechcący zrzuca na ziemię kartkę: „Oj… uwaga… leci!”. Kartka spada do stóp Borzymira. Ten spogląda na nią: „Co to jest?”. Na kartce widać rysunki nowoczesnych inwestycji drogowych – węzłów drogowych i mostu oraz tekst: „W województwie warmińsko-mazurskim powstaną obwodnice Mrągowa, Ełku i Olecka”. W tle głos Borzymira: „Niesamowite!”. Borzymir bierze kartkę do ręki i przyglada się jej: „To fragment księgi Dalegora!”.

**Scena 4.**

Borzymir z Ciesławem siedzą na koniach. Chłopak zwraca się do ojca: „Bardzo miły ten Gardomir”. Ojciec mu odpowiada: „I pomocny, ale nie mogliśmy u niego dłużej zostać, mamy misję”. Na obrazku widzimy fragment mapy i zaznaczone na niej punkty, jezioro, drzewa, wieżę zamkową i konia. W tle głos Borzymira: „No to w drogę mój synu”.

Widzimy głównych bohaterów, galopujących na koniach o zachodzie słońca. Borzymir wskazując palcem w dal mówi do syna jadącego obok niego: „Tamto miejsce wydaje się bezpieczne. Spędzimy tam noc i o świcie ruszamy”.

**Scena 5.**

Bohaterowie rozbijają obóz w lesie, obok nich odpoczywają konie. Obaj siedzą zawinięci w koce i rozmawiają. Borzymir: „Jesteśmy wysoko, więc dzikie zwierzęta nie powinny tu wejść. Dobrej nocy Ciesławie”. Ciesław odpowiada: „Dobranoc”.

Zza krzaków wyłania się gromada wilków. Ich oczy świecą w ciemności. Widać ich białe łapy i słychać ich odgłosy. Zwierzęta zbliżają się do głównych bohaterów. Ciesław zaciskając ręce na kocu, mówi w stronę ojca: „Tato, co zrobimy?! Boję się!”. Borzymir mu odpowiada: „Spokojnie. Widzisz tamte krzaki? Przynieś suche gałęzie”.

Mężczyzna klęczy na ziemi i patrzy na zbliżające się w ich stronę wilki, mówiąc do syna: „Rzuć je na ziemię i odsuń się!”. Następnie, pocierając kamień o kamień roznieca ogień i rozpala ognisko. Wilki, widząc jak Borzymir trzyma podpalone gałęzie uciekają, a Ciesław z radości krzyczy: „Udało się, uciekają!”. Chłopiec podbiega do Borzymira, trzymając w ręce zwiniętą kartkę, mówi: „Ojcze, tam w krzakach znalazłem coś jeszcze”. Na kartce znajduje się obrazek nowoczesnej maszyny. Pod obrazkiem tekst: „W Lublinie powstanie Środowiskowe Laboratorium Energii Odnawialnej”. Borzymir stwierdza: „To kolejna strona!”.

**Scena 6.**

Bohaterowie jadą na koniach . W tle widać zamek. Ciesław pyta : „Ojcze, myślisz, że te strony naprawdę pokazują przyszłość?”. Ojciec odpowiada: „Mam nadzieję, bo wygląda niesamowicie. Zupełnie jak ten zamek”. Na kolejnym obrazku widać czternastowieczny zamek w Lublinie. Z wieży zamkowej ktoś krzyczy i macha białą chustą: „Ratunku! Niech ktoś mi pomoże!”. Chłopiec pyta ojca: „Pomożemy jej?”. Borzymir odpowiada: „Tak, tylko musimy sobie jakoś poradzić ze strażnikami”.

Bohaterowie chowają się na zboczu fosy, pod bramą zamku. Wejścia do zamku strzegą dwaj rycerze. Borzymir zwraca się do syna: „Zawsze świetnie celowałeś. Wykorzystajmy to”. Na kolejnym obrazku widzimy rycerzy strzegących bramy. Obaj mają blond włosy, szare hełmy, mundury w zielono-żółte pasy, na których noszą czerwone bezrękawniki do kolan, mają przy sobie włócznie. Jeden z nich dostaje kamieniem w głowę - „Co jest?” - zastanawia się. Obaj strażnicy wybiegają z bramy, żeby sprawdzić, co się dzieje. Dobiegają do nich Borzymir i Ciesław. Zabierają im mundury i związują ich. „To sobie trochę poczekacie” mówią, przebrani w mundury strażników. Kierują się do zamku.

Wbiegają do komnaty uwięzionej księżniczki. Widzimy salę o pomarańczowych ścianach, w niej świecznik i księgę na drewnianym stojaku. Przez okno wpada smuga światła. Borzymir kłania się kobiecie stojącej przy księdze i mówi: „Pani, jesteś wolna!”. Kobieta, ubrana w szaty królewskie podaje im kartkę „Dziękuje bardzo! W zamian chciałabym wam dać tę oto magiczną kartę”. Borzymir odpowiada: „Dziękujemy! Kolejna strona! Świetnie!”. Na kartce widać obrazek przedstawiający czarno-biały budynek, a nad nim napis: „W województwie lubelskim powstanie Wschodnie Innowacyjne Centrum Architektury”.

**Scena 7.**

Bohaterowie idą pieszo przez miasto trzymając konie. Jest tłoczno. Widzimy targ i rozmawiających ludzi. Ciesław zwraca się do ojca: „Wiele księżniczek uratowałeś, ojcze?”. Borzymir mu odpowiada: „Ha, Ha, Ha! Ta była pierwsza. Sam nie wiem skąd te legendy o rycerzach ratujących księżniczki…”. Chłopiec pyta ojca: „A gdzie teraz zmierzamy?”. Borzymir z uśmiechem odpowiada: „Do największego targowiska w Polsce Wschodniej.”.

Widzimy duży plac w centrum miasta, wokół budynki z czerwonymi dachami. Pomiędzy nimi tłum ludzi, chodzących między stoiskami targowymi. Zaskoczony Ciesław mówi: „O rany jak tu dużo ludzi”. Borzymir do syna: „Teraz musimy znaleźć Miłowita, wielkiego kupca i podróżnika, który powie nam, gdzie znajdziemy kolejne strony”. Ciesław pyta ojca: „Tylko jak znajdziemy tu cokolwiek?”. Mężczyzna mu odpowiada: „Z tej perspektywy byłoby ciężko, ale tamta wieża wygląda na świetny punkt obserwacyjny”. Borzymir z synem wchodzą na wieżę. Mężczyzna śmieje się: „Ha, Ha! Tak jak myślałem, Miłowit zawsze lubił zagadki”. „Nie rozumiem…” odpowiada mu syn. Borzymir wskazuje palcem w stronę ulicy i mówi: „Spójrz, ułożył drogę z kamieni, żebyśmy mogli go odnaleźć”. Bohaterowie kierując się szlakiem z kamieni docierają do kupca: „Witaj Miłowicie, wreszcie cię znaleźliśmy”. Miłowit ma kręcone czarne włosy, ubrany jest w brązowy strój i zielony beret. Kupiec odpowiada bohaterom: „Witajcie! Oto kolejna strona magicznej księgi Dalegora”. Borzymir trzyma w ręce kartkę, na której widzimy obrazek przedstawiający nowoczesny szklany budynek. Nad nim widnieje napis: „W województwie świętokrzyskim zostanie rozbudowany międzynarodowy Ośrodek Wystawienniczo-Kongresowy Targi Kielce”. Borzymir i Miłowit podają sobie ręce na pożegnanie. Kupiec mówi: „A tutaj mapa, na której macie zaznaczone, gdzie szukać pozostałych stron”. „Wielkie dzięki, bardzo nam pomogłeś” odpowiada mu Borzymir.

**Scena 8.**

Borzymir i Ciesław kontynuują wyprawę. Jadą na koniach. W oddali widać ośnieżone szczyty górskie, świerki, obok nich wielki głaz. Jest zimno - główny bohater jest w pelerynie z kapturem na głowie. W tle napis: „Nasza podróż trwała jeszcze wiele dni”. W kolejnym obrazku przenosimy się do wnętrza sali zamkowej. W tle, pośrodku pomieszczenia widać stół z siedzącymi wokół niego postaciami. Na pierwszym planie mędrzec, trzymający w rękach zwiniętą kartkę. W lewym, dolnym rogu zapalone świece. W tle Borzymir kontynuuje wypowiedź: „Dotarliśmy do zamku mędrców, którzy podarowali nam kolejną stronę”. Na kartce obrazek przedstawiający szklany, nowoczesny budynek, obok napis: „W województwie świętokrzyskim powstanie Kielecki Park Technologiczny”.

Następnie bohaterowie przenoszą się do sali przypominającej wnętrze młyna. Borzymir i Ciesław wchodzą do środka. W tle wypowiedź głównego bohatera: „Dotarliśmy także do Radzima, genialnego wynalazcy”. „Witajcie” – wita ich gospodarz. Radzim, noszący długą brodę, brązową kurtkę, zieloną czapkę typu pilotka i okulary podobne do gogli motocyklowych, mówi dalej: „Pewnie tego szukaliście”. Podaje im kartkę. Na rozłożonej kartce widać duży mikroskop, a po prawej stronie napis: „W województwie podkarpackim zostaną wyposażone laboratoria Politechniki Rzeszowskiej”.

Bohaterowie docierają do stadniny koni. Borzymir otwiera drzwi stajni i kontynuuje: „Aż w końcu przybyliśmy do największej stadniny koni”. Mężczyzna trzyma zwiniętą kartkę i kończy wypowiedź: „Gdzie dostaliśmy ostatnią stronę z księgi RPW”. Na wyrwanej stronie widać zielono-białe autobusy Białostockiej Komunikacji Miejskiej. Nad nimi napis: „W Białymstoku usprawniona zostanie komunikacja miejska”.

**Scena 9.**

Bohaterowie są na zamku króla. Przechodzą przez krużganek zamkowy. Królewski dworzanin, ubrany w szarozielone szaty i czerwoną czapkę, czyta: „Miłościwy Panie, Borzymir i Ciesław…”.

Bohaterowie klękają na czerwonym dywanie przed władcą i mówią: „Mamy wszystkie strony, Królu!”. Siedzący na tronie król odpowiada: „Doskonale! Wiedziałem, że mogę na Was liczyć”. Król trzyma w lewej ręce plik kartek i mówi: „To… to… to jest niesamowite!”. Borzymir, za którym stoją żołnierze z halabardami odpowiada mu: „To prawda. Polska Wschodnia cudownie się rozwinie”. Król staje na czerwonych schodach przed klęczącymi bohaterami, unosi prawą rękę w górę i mówi: „Pod warunkiem, że te rzeczy nie trafią w niepowołane ręce”. Borzymir i Ciesław kłaniają się królowi i przysięgają: „Jesteśmy gotowi bronić tej księgi do końca naszych dni!”. Król obejmuje obu bohaterów i mówi: Nikomu innemu nie mógłbym powierzyć tego zadania. Jeszcze raz bardzo wam dziękuję, a teraz odpocznijcie”.

**Scena 10.**

Przenosimy się do współczesności. Pokój na poddaszu. Na ścianach półki z książkami i plakaty. W fotelu siedzi mężczyzna. Wyglądem przypomina Borzymira. Ma brodę, długie, ciemne włosy i niebieską bluzę dresową. Mężczyzna gestykulując opowiada: „Dzięki ich staraniom, księga pozostała w dobrych rękach”.

W łóżku leży syn mężczyzny. Przykryty jest żółtym kocem. Ubrany jest w pomarańczową piżamę z żółtymi wzorkami. Chłopiec odpowiada ojcu: „Świetna historia, ale ja już to wszystko widziałem. Te wszystkie rzeczy przecież już się dzieją”. „Dokładnie. Dla nich była to niesamowita przyszłość, a dla nas jest to teraźniejszość” odpowiada mu ojciec. Chłopiec pyta: „A co się stało z księgą?”. Mężczyzna mówi: „Kiedyś o wszystkim ci opowiem”. Ojciec wychodzi z pokoju. Zamykając drzwi mówi: „A teraz idź już spać. Dobranoc”. Chłopiec mu odpowiada: „Dobranoc”.

Mężczyzna schodzi do pomieszczenia przypominającego graciarnię, staje na taborecie i sięga po dużą księgę leżącą wśród sterty różnych rzeczy na szafie. Kładzie ją na biurku, a padające na nią jasne światło pozwala odczytać napis na okładce: „RPW”.

**Koniec**

Na dole strony napis: scenariusz: Bartosz Sztybor, Rysunki: Paweł Piechnik.

**Zadanie konkursowe dla uczniów.**

Polecenie: Znajdź sześć różnic na poniższych obrazkach i wstaw właściwe słowa do krzyżówki, które ułożą rozwiązanie zadania.

Przedstawione są dwa prawie takie same obrazki, na których główny bohater wraz z synem siedzą na koniach, za nimi widać zamek z wieżą, na której powiewa biało-czerwona flaga.

Obok obrazków krzyżówka z pustymi polami. Kolejno: 9, 4, 7, 5, 4, 6 pól.

Pod krzyżówką miejsce na wpisanie rozwiązania i na notatki.

Realizator: Exacto sp z.o.o

**Okładka**

Koniec

Egzemplarz bezpłatny

Publikacja w ramach projektu „Lekcja o Funduszach Europejskich 3"

Organizator:

Departament Programów Ponadregionalnych Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013

e-mail: polskawschodnia@mir.gov.pl

www.Polska Wschodnia.gov.pl/lekcja3